

Prof. dr hab. Władysław Łosiak

Uniwersytet Jagielloński

Recenzja pracy doktorskiej mgr Michała Meisnera

„Postrzeganie krzywdy a przebaczenie w kontekście perspektywy czasowej osoby skrzywdzonej”

Problematyka pracy mieści się w ogólnym wymiarze w obszarze psychologii społecznej, ale podejmuje dość oryginalny i nie tak popularny w tej dziedzinie problem uwarunkowań motywacji do przebaczenia u osób skrzywdzonych, ze szczególnym uwzględnieniem ich perspektywy czasowej. Przebaczenie sprawcy wyrządzonej krzywdy jest rozpatrywane przede wszystkim z perspektywy religijnej i moralnej, to co psychologia może w tej kwestii dodać, to pokazanie, które czynniki indywidualne i sytuacyjne, nasilają lub osłabiają naszą skłonność do przebaczenia. Tym właśnie zagadnieniem zajął się Doktorant i trzeba w tym momencie docenić zarówno oryginalność jak i znaczenie podjętego problemu.

Pierwsza część pracy, nazwana wprowadzeniem teoretycznym, stanowi, zgodnie z tradycją prac empirycznych w psychologii, przedstawienie tego, jak podjęty problem jest opracowany w literaturze, co już wiadomo, czego nie, co stanowi podstawę do sformułowania własnego problemu badawczego. Ta część w zupełności spełnia swoją rolę, Doktorant omówił psychologiczne ujęcia krzywdy, przebaczenia oraz kwestię perspektywy czasowej. Poszczególne zagadnienia są omówione w sposób wnikliwy i wyczerpujący, widać, że Doktorant nie tylko potrafi zreferować problemy z literatury, ale także przedstawić je w sposób krytyczny, dając świadectwo dobrej znajomości i rozumienia omawianych zagadnień. Odnoszę również wrażenie, że wszystkie ważne teorie, koncepcje i badania dotyczące psychologii krzywdy, przebaczenia i perspektywy czasowej zostały przez Doktoranta omówione, ale ostrożność mojego sformułowania wynika z tego, że nie zajmuję się badawczo tą problematyką.

Celem badań przeprowadzonych przez Doktoranta było ustalenie, czy sposób spostrzegania krzywdy przez ofiarę, a dokładniej wartość relacji ze sprawcą, oceną jego intencji oraz skruchy,

wiąże się w jakiś sposób z motywacją do przebaczenia oraz perspektywą czasową osoby skrzywdzonej. Problem badań został sformułowany klarownie i w sposób, który wyraźnie wynika z dotychczasowej wiedzy w tym zakresie. Hipoteza główna została moim zdaniem sformułowana zbyt ogólnie, bo mówi o tym, że spostrzeganie krzywdy wpływa na motywację do przebaczenia, podczas gdy zarówno spostrzeganie krzywdy jak i motywacja do przebaczenia były ujmowane w kilku niezależnych wymiarach, a oczekiwane relacje pomiędzy nimi były różne, co zostało uwzględnione w hipotezach szczegółowych.

Problem badawczy został zrealizowany w trzech niezależnych badaniach, określonych przez Doktoranta trochę na wyrost mianem eksperymentów, chociaż nie manipulowano w nich zmienną niezależną i nie było grupy kontrolnej. Pomijając tę kwestię, trzeba docenić pomysłowość i oryginalność przeprowadzonych badań, bo generalnie ujmując problem krzywdy i przebaczenia nie jest łatwy do uchwycenia empirycznego.

Badanie pierwsze wykazało, że poziom motywacji do zemsty był zdecydowanie niższy w przypadku, kiedy relacja ze sprawcą była oceniana jako wartościowa, w przeciwieństwie do sytuacji, kiedy relacja była oceniana jako mało wartościowa. Co więcej ani intencjonalność działania sprawcy, ani skrucha z jego strony nie miały znaczenia.

Drugie badanie pokazało z kolei, że perspektywa czasowa sprawcy, rozumiana jako pewna właściwość indywidualna, pełniła rolę moderatora zależności pomiędzy sposobem spostrzegania sprawcy i motywacją do przebaczenia. Dokładniej osoby skoncentrowane na negatywnej przyszłości miały mniejszą motywację do unikania w przypadku relacji wartościowej, kiedy sprawca działał z premedytacją i nie wyraził skruchy.

Wyniki badania trzeciego, realizowanego w inny sposób, potwierdziły zależności uchwycone w badaniu drugim, pokazując jednocześnie, że efekt dotyczy również motywacji „życzliwości”.

Podsumowując, warto podkreślić, że wyniki trzech niezależnych badań, doprowadziły do konkluzywnych rezultatów, co dobrze świadczy o sformułowaniu problemu badawczego. Mam też kilka uwag krytycznych, po pierwsze hipoteza 3 badania drugiego została sformułowana trochę niejednoznacznie, bo użyto w niej określenia „większa zależność - mniejsza zależność”, co wobec

braku określenia, co znaczy „większa” lub „mniejsza” stawia pod znakiem zapytania możliwość weryfikacji hipotezy. Po drugie modele zależności pokazane na rysunkach 4, 5 i 9, podobnie jak ogólna hipoteza, zostały przedstawione zbyt ogólnie, bo wskazywały na relacje pomiędzy X - krzywda a Y - motywacja do przebaczenia, podczas gdy obie te zmienne miały niezależne wymiary a oczekiwane relacje pomiędzy nimi były różne. Ta część pracy ma też pewne mankamenty edytorskie - rysunki ilustrujące ujawnione efekty interakcji zostały przedstawione w różny sposób graficzny, co więcej część z nich była opisana po angielsku, część po polsku.

Ogólna dyskusja wyników została przedstawiona w sposób wnikliwy i wyczerpujący, Doktorant miał również świadomość ograniczeń swoich badań oraz roli czynników, których w nich nie uwzględnił. Warto w tym momencie podkreślić, że największą słabością badań było to, że nic nie wiemy o charakterze doznanej przez badanych krzywdy i nie można wykluczyć, że były to sytuacje bardzo różne i nie bardzo porównywalne. Nawiązując do dyskusji wyników chciałbym dodać, że moim zdaniem religia i kultura mają dla badanej zależności pomiędzy spostrzeganiem krzywdy i motywacją do przebaczenia większe znaczenie niż perspektywa czasowa osoby pokrzywdzonej, dlatego zachęcam Doktoranta do uwzględnienia tych czynników w przyszłych badaniach.

Podsumowując uważam, że rozprawa doktorska mgr Michała Meisnera spełnia ustawowe wymagania, stanowiąc rozwiązanie oryginalnego problemu naukowego, a Doktorant wykazał się wiedzą teoretyczną i umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań, dlatego też wnoszę o dopuszczenie mgr Michała Meisnera do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



prof. dr hab. Władysław Łosiak

Kraków, 12 lipiec 2018.